Rok VIII. Nr. 174. Sosnowiec, poniedziałek 26 czerwca 1933 roku. Cena numeru 10 grosz

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— ...akcji, A... Dru... 6-9... 4-97, Dr... Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek, nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Uroczyste powitanie księcia Mikołaja rumuńskiego w stolicy.

WARSZAWA, 25. 6. (wł.) Dziś przybył do Warszawy samolotem z Pragi ks. Mikołaj rumuński w towarzystwie dwuch adjutantów kpt. Opris i kpt. Nicolai.

Przylot ks. Mikołaja poprzedził przyjazd pułk. Stoicescu. Król wylądował na lotnisku warszawskiem o godz. 16-ej. W związku z przyjazdem ks. Mikołaja lotnisko udekorowano flagami narodowemi rumuńskiemi. Na powitanie księcia przybyi na lotnisko ministrowie: spraw zagranicznych Beck i komunikacji Butkiewicz, podsekretarz stanu w M. S. Z. Szembek, wiceminister spraw wojskowych Fabrycy i Sławoj - Składkowski, szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski, gen. Wieniawa - Długoszewski, naczelnik wydziału wschodniego M. S. Z. minister Schaetzel, szef gabinetu ministra spraw wojskowych płk. Sokołowski, szef gabinetu M. S. Z. ...bicki, dyr. Filipowicz płk. R...ski, członkowie poselstwa rumuńskiego z ministem Cadere na czele, attache wojskowi Rumunji i Czechosłowacji, woj. Jarosiewicz i inni Przylot ks. Mikołaja nastąpił punktualnie o godz. 17-ej.

Wychodzącego z samolotu księcia powitali ministrowie Beck i Butkiewicz, woj. Jaroszewicz i gen. Wieniawa - Długoszowski. Orkiestra odegrała rumuński hymn narodowy, poczem ks. Mikołaj dokonał przeglądu kompanji honorowej 30 p. p. i plutonu 1 p. lotniczego. Po powitaniach ks. Mikołaj w towarzystwie szefa protokółu dypl Romera odjechał do Łazienek, gdzie zamieszkał w przygotowanych dla niego apartamentach w pałacu łazienkowskim, jako gość rządu polskiego.

Zamach bombowy na bazylikę św. Piotra w Rzymie.

RZYM, 25. 6. PAT. Około południa jakiś nieznany osobnik wchodząc do bazyliki św. Piotra pozostawił jednemu ze służących kościelnych mały pakiecik, który w kilka chwil później eksplodował, raniąc trzech mężczyzn i jedną kobietę.

Wybuch był tak słaby, że nie uszkodził murów kościelnych, a znajdujący się wewnątrz bazyliki nie słyszeli nawet detonacji.

Ciągłe prowokacje litewskie na granicy

WILNO, 25 bm. Na pograniczu litewsko - polskiem daje się ostatnio zauważyć cały szereg prowokacyj ze strony Litwinów.

I tak w rejonie Kołtynian grupa młodzieży litewskiej demonstrowała przeciwko Polsce śpiewając podburzające pieśni o Wilnie jak również niesiono transparenty z napisami antypolskiemi. Ponieważ włościanie narodowości polskiej nie chcieli przyłączyć się do demonstracji, zostali pobici do krwi.

Również w okolicy Marcinkaniec kilku parobków litewskich napadło na rolników Polaków których również pobito do krwi za to, że mówili po polsku. Dwum wieśniakom wybito zęby.

Koło kościoła w Kośniakach napadnięto na modlących się włościan Polaków.

Na odcinku Prtełaje Litwini zniszczyli polskie wiechy graniczne, czemu w rezultacie przeszkodzili żołnierze K. O .P.

Na rzece Mereczance, w czasie spławiania trotew z polskiem drzewem, Litwini oddali kilka strzałów, przyczem jeden z flisaków został ranny.

Koło Oran litewskich Litwini wywiesili dużą płachtę z napisami: „Nie spoczniemy, zanim nie odbierzemy Wilna“.

Na rzece Niemnie koło Druskienik policjanci litewscy z ukrycia dali kilka strzałów do naszych flisaków, przedziurawiając łódź. Flisacy, na szczęście, wyszli cało z opresji.

Epileptyk poderżnął sobie brzytwą żyły na ulicy w Sosnowcu.

Wczoraj około godz. 1 popoł. liczni przechodnie ul. Piłsudskiego byli świadkami niezwykłej sceny.

Oto jakiś starszy mężczyzna poderżnął sobie brzytwą żyły u rąk przed urzędem pośrednictwa pracy

Wezwano pogotowie ratunkowe, które udzieliło desperatowi pierwszej pomocy i odwiozło go do szpitala miejskiego.

Okazało się, że jest to Stanisław Gruchała, epileptyk z Sosnowca.

Powodem rozpaczliwego kroku była prawdopodobnie choroba. Stan zdrowia Gruchały nie budzi obaw o jego życie.

Napad rabunkowy na sekwestratora w Sosnowcu

Wczoraj w nocy około godz. 12 na ul. Okrzei w Sosnowcu dokonano bezczelnego napadu **na sekwestratora urzędu skarbowego w Sosnowcu p. Henryka Świątkowskiego.**

P. Świątkowski szedł ulicą w towarzystwie swego kolegi. W pewnej chwili podeszli do nich dwaj nieznani osobnicy, którzy zażądali wydania pieniędzy.

Kiedy p. S. odmówił, jeden z nich uderzył go kamieniem w głowę tak, że **stracił przytomność i upadł na ziemię. Napastnicy zrabowali p. S. 27 zł. i zbiegli.**

Powiadomiona o napadzie policja wszczęła poszukiwania, które w krótkim czasie dały pożądane rezultaty.

Obaj napastnicy wpadli w ręce policji.

Nazwisk opryszków narazie nie podajemy, z uwagi na toczące się śledztwo.

220 BUDYNKÓW SPŁONĘŁO.

LUBLIN, 26.6. Katastrofalny pożar nawiedził wieś Żerdzie pow. puławskiego. Wskutek zbrodniczego podpalenia, płomienie, pomimo rozpaczliwej akcji ratunkowej, strawiły 220 budynków, a w tem 67 domów mieszkalnych. Ponadto kompletnemu zniszczeniu uległ inwentarz martwy i częściowo żywy. Wypadku z ludźmi nie było.

Według prowizorycznych obliczeń, straty wynoszą około 250.000 zł. Bez dachu nad głową pozostało kilkaset osób.

—oOo—

OMAL NIE TRAGICZNY WYPADEK.

Wczoraj wieczorem, tuż przed kinem „Palace“ w Sosnowcu wpadła pod tramwaj jakaś 7-letnia dziewczynka.

Według opowiadań świadków, dziewczynka brała udział w zabawie z innemi dziećmi i chcąc przebiec przez jezdnię, wpadła pod tramwaj biegnący od dworca.

Motorniczy natychmiast zatrzymał elektrowóz. Na szczęście dziecku się nic nie stało, skończyło się jeno na strachu i rozdarciu sukienki. Dziewczynkę policjant odprowadził do domu...

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI W PIKILISZKACH.

WILNO, 25. 6. W sobotę w godzinach wieczornych przybył do Wilna p. marszałek Piłsudski, który stąd udał się do Pikiliszek, gdzie bawi już p. marszałkowa z córkami.

P. marszałek spędzi w Pikiliszkach 2-tygodniowy urlop.

—oOo—

SAMOCHÓD Z POLICJĄ WPADŁ DO ROWU

POZNAŃ, 25. 6. Na drodze z Poznania do Czerwonaka uległ wypadkowi policyjny samochód ciężarowy wiozący 12 posterunkowych do Czerwonaka w celu doknania tam obławy na podejrzane męty.

Z powodu ulewnego deszczu i oślizgłej szosy samochód zarzucił i tylne koła wpadły do rowu. Następnie samochód przechylił się na bok. Z 12 jadących samochodem posterunkowych 7 uległo ogólnym potłuczeniom.

Po opatrunku przez pogotowie, rannych umieszczono w szpitalu.

—oOo—

ZARAZEK TRĄDU ODKRYTY.

NOWY JORK, 25. 6. Wedle komunikatu fundacji im. gen. Wooda udało się bakterjologom drowi F. Mackinley z George Wtshington University i drowi Malcom'owi z uniwersytetu w Michigan zaizolować i przeprowadzić kulturę bakteryj trądu.

Tak więc po 70 latach nieustających badań, które ciągle pozostawały bez rezultatu, udało się wreszcie nauce zrobić kulturę zarazka jednej z najniebezpieczniejszych chorób, trawiących ludzkość.

—)O(—

AFERA SZPIEGOWSKA W JUGOSŁAWJI.

BIAŁOGRÓD, 25. 6. Policja polityczna wpadła na trop szeroko rozgałęzionej organizacji szpiegowskiej, którą swą działalnością objmowała całą prawie Jugosławję. Dotychczas aresztowano 8 członków organizacji w tem trzech obywateli niemieckich oficerów b. armji cesarskiej.

Jak słychać w aferę tę ma być wmieszany również kilku wyższych oficerów armji jugosłowiańskiej.

Bliższe szczegóły osłonięte są ze zrozumiałych względów ścisłą tajemnicą.

—:O:—

ARESZTOWANIE WYWROTOWCÓW W ZAGŁĘBIU.

Władze śledcze wpadły na ślad szeroko rozgałęzionej organizacji komunistycznej w Zagłębiu, którą prawie w zupełności zlikwidowano.

Aresztowano około 60 osób, w tem znaczną ilość z poza Zagłębia, które tworzyły okręgowy komitet.

W ręce władz wpadło dużo materjału obciążającego. Wśród aresztowanych znajdują się również kierownicy organizacji.

Szczegóły ze względu na trwające śledztwo trzymane są w tajemnicy

Ostrożność nie zawadzi...

Stosunkowo niedawno, bo jeszcze rok temu, jako prawie jedyny środek na złagodzenie skutków bezrobocia, stosowane były zapomogi. Tak działo się we wszystkich krajach, dotkniętych bezrobociem. Zaczęto sobie jednak zdawać sprawę że są to bardzo kosztowne i nie prowadzące do celu zabiegi społeczne.

Zeszłego roku, na sesji międzynarodowego biura pracy, wyłoniła się już zdecydowanie sprawa konieczności poparcia stwarzania nowych warsztatów masowego zatrudnienia, a delegat Polski, b. minister Jurkiewicz, wysunął również kwestję konieczności zajęcia się problemem budowy domów robotniczych i zorganizowania kredytu dla umożliwienia emigracji osadniczej.

Tak postawioną sprawę postanowiła poprzeć liga narodów i, zdaje się, że z tego źródła należy się spodziewać uruchomienia kredytów dla sfinansowania robót publicznych w poszczególnych krajach, dotkniętych bezrobociem, a nie przeinwestowanych. Nie przeinwestowanych, to znaczy tych, w których jest jeszcze dużo do zrobienia w zakresie dróg, mostów, elektryczności itp. Do rzędu tych krajów zaliczona jest i Polska.

W roku bieżącym sprawa ta weszła ponownie pod obrady międzynarodowego biura pracy, właśnie obecnie odbywa się sesja w Genewie w dużej mierze poświęcona obmyśleniu środków i sposobów usunięcia bezrobocia na drodze stwarzania warsztatów pracy a nie łagodzenia skutków bezrobocia przez udzielanie zapomóg.

Jeżeli międzynarodowa konferencja gospodarcza,obradująca obecnie w Londynie, nie rozpadnie się — to w myśl programu, opracowanego przez ligę narodów, zajmie się ona organizacją kredytów na roboty publiczne. Liga norodów wyszła bowiem ze słusznego założenia, że walka z kryzysem, którą ma zorganizować konferencja londyńska, musi być przeprowadzona i na odcinku bezrobocia.

Gdyby jednak konferencja londyńska z jakichkolwiek powodów sprawą tą się zajęła, wówczas, w myśl postanowień genewskich międzynarodowa organizacja pracy weźmie tą sprawę w swe ręce i będzie dążyła do stworzenia instytucji, którąby kierowała całą tą sprawą.

Tyle o kwestji zagadnienia bezrobocia tak, jak przedstawia się ono na forum międzynarodowem zamierzeń i starań.

Niezależnie jednak od tego i nie czekając na realizację zabiegów, szereg państw przystąpiło już do walki z bezrobociem właśnie na tej samej drodze, jaką słusznie obrało sobie międzynarodowe biuro pracy. Ostatnio właśnie — pomijając Polskę — o czem już pisaliśmy, Stany Zjednoczone tworzą promiljardowy fundusz pracy, a Niemcy postanowiły wyznaczyć na ten cel miljard marek Tam, w tych krajach, bezrobocie jest znacznie większe niż w Polsce i większe są również możności finansowe. przeto i przeznaczone fundusze są większe.

Ale na jedną bardzo ważną stronę tak ujętego zagadnienia bezrobocia zwracają tu i ówdzie uwagę Chodzi mianowicie o to, aby nie dokonywać zbyt radykalnie i gwałtownie przejścia od systemu wyłącznie dostarczania zarobków w nowopowstających warsztatach pracy.

Większość bezrobotnych jest do tego stopnia wycieńczona i wyzbyta ze wszelkiego dobytku, że natychmiastowe przejście do utrzymania się ze skromnych zresztą zarobków przy robotach publicznych — nie uzdrowi schorzałych stosunków, panujących wśród rzesz bezrobotnych.

Dlatego zatem uruchamiając nowe warsztaty pracy należy oględnie i planowo likwidować pomoc, jaką otrzymują bezrobotni.

Wchodząc na nową drogę rozwiązania kwestji bezrobocia — przez dostarczenie pracy, nie należy zapominać, że droga ta ma wiele, wiele kilometrów przed sobą, że tak powiemy obrazowo.

Kilometry te trzeba przebyć, aby dobić się wreszcie do przystani, na której widnieje napis:

„Przystań pracy, najwyższego prawa wszystkich ludzi".

Działalność funduszu bezrobocia w 1932 roku.

Zarząd główny funduszu bezrobocia ogłosił obszerne sprawozdanie z działalności tej instytucji w roku 1932.

Na wstępie sprawozdania podkreślony jest niezwykle ważny dla funduszu bezrobocia fakt, mianowicie nowelizacja ustawy zabezpieczeniowej. Przepisy noweli ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia dotyczyły w szczególności zagadnienia zakresu osób, podlegających zabezpieczeniu, okresu wyczekiwania, wysokości zasiłków, okresu zasiłkowego, wysokości wkładek itd.

W ciągu roku fundusz bezrobocia wypłacił zasiłki bezrobotnym robotnikom w wysokości 70.204.348 zł. Wpływy z wkładek za ubezpieczonych robotników, oraz z ustawowej dopłaty ze skarbu państwa wynosiły 34.257.500 zł. Ogólny niedobór funduszu bezrobocia za rok 1932 wyrażał się sumą 43.016.768 zł.

W okresie rocznym wytoczono bezrobotnym z powodu różnego rodzaju nadużyć na szkodę funduszu bezrobocia 2.078 spraw karnych, oraz 518 spraw cywilnych. W 800 sprawach karnych zapadły już wyroki skazujące, w 265 — uniewinniające, w 104 sprawach cywilnych powództwo zostao zasądzone, w 149 — oddalone.

Przeciwko zakładom pracy wytoczono 251 spraw karnych i 298 cywilnych. W 40 sprawach karnych zapadły wyroki skazujące, w 157 — uniewinniające, w 29 sprawach cywilnych zapadły wyroki zasądzające powództwo i w jednej sprawie wyrok oddalający.

Państwowe gimnazjum koedukacyjne w Zawierciu.

Od dwuch lat istniejące na terenie Zawiercia państwowe nauczycielskie seminarjum żeńskie jest w stadjum likwidacji.

Po likwidacji tego jedynego państwowego zakładu naukowego, mieszkańcy 32 tysiącznego miasta oraz całego powiatu zawierckiego zmuszeni byli wysyłać swe dzieci do dwuch istniejących w Zawierciu gimnazjów prywatnych, w których opłata za naukę, jak na dzisiejsze ciężkie czasy, jest dość wysoka.

To też grono ludzi dobrej woli, którym rozwój szkolnictwa średniego leży na sercu, oraz koło opieki rodzicielskiej przy sem naucz. wszczęło starania o utworzenie w Zawierciu na miejsce likwidującego się seminarjum innego państwowego zakładu średniego naukowego. Starania te trwały dość długo, albowiem przeszkodą był brak odpowiedniego gmachu, w którym zakład mógłby się pomieścić.

Społeczeństwo zawierckie podzieliło się na dwa obozy: jeden gwałtownie domagał się utworzenia państwowego średniego zakładu naukowego, drugi zaś występował przeciwko tego rodzaju projektom, motywując to zamachem na byt obydwu prywatnych gimnazjów.

Rodzice, mający dzieci w wieku szkolnym, dokładali wszelkich starań, aby jednakże średni zakład państwowy naukowy został w Zawierciu utworzony. Starający się o to wysyłali w tej sprawie sporo zbiorowych podań do wyższych władz szkolnych.

Długotrwałe starania, w których wiele zasług położyli: starosta Konopacki, insp. szkolny Kucharczyk, komisarz Langert, poseł Sowiński, koło opieki rodzicielskiej przy sem. naucz. i inni, przed dwoma tygodniami zostały uwieńczone pomyślnym rezultatam. gdyż w Zawierciu utworzone zostało państwowe gimnazjum koedukacyjne.

Egzaminy wstępne złożyło 82 kandydatów, przyjętych zaś zostało tylko pięćdziesięciu, gdyż narazie otwarta będzie tylko jedna klasa, przyczem w związku z ostatniem rozporządzeniami rządu w pierwszym rzędzie przyjęte zostały dzicei urzędników państwowych. Rodzice dzieci, które egzamin zdały, a nie zostały przyjęte wybrali delegacje, która interwenjowała u komisarza Langerta. prosząc go by wszczął staranie celem otwarcia drugiej klasy.

Nowoutworzone gimnazjum mieścić się będzie narazie w gmachu szkoły powszechnej nr. 2, przyszła siedziba bowiem gimnazjum jest obecnie w stadjum budowy. Gmach budowany jest w b. parku „Bronisławów".

Zaznaczyć należy, że o ile roboty w dalszym ciągu prowadzone będą w tak szybkiem, jak obecnie tempie, to najdalej na 1 września gmach stanie pod dachem, w roku szkolnym 1934.35 gimnazjum znajdzie się już we własnej siedzibie.

KRONIKA

KALENDARZYK

Czerwiec 26 Poniedz.

Dziś: Jana i Pawła
Jutro: Władysł. i Kr
Wschód słońca: 3.34
Zachód słońca: 19.50

RADJO

WARSZAWA.

Poniedziałek, 26 czerwca.

7.00. Sygnał czasu. 7.05. Gimnastyka. 7.20. Płyty. 7.25. Dz. poranny. 7.30. Płyty. 7.52. Chwilka gospod. domowego. 11.58. Sygnał czasu 12.05. Płyty. 12.25. Codz. Przegl. Prasy Polsk. 12.33. Kom. meteor. 12.35. Płyty. 12.55. Dz. południ. 14.55. Płyty. 15.05. Wiad. bież. 15.10. Kom. Państw. Inst. Eksport. 15.15 Płyty. 15.25. Kom. gospod. 15.35. Płyty 15.45 Przegląd kom. 15.50. Płyty. 16.00 Muzyka z Ciechocinka. 17.15. Koncert solistów. 18.15. Odczyt p. t. Zagadnienia gospodarcze. 18.35. Płyty. 19.20 Rozmaitości. 19.35. Program na dz. nast. 19.40. Feljeton lit. 20.00. Opera Halka ze Studja. W przerwie III Wiad. sport. oraz Wiad. meteor. i kom. lotn. i polic.

KATOWICE.

Poniedziałek, 26 czerwca.

7.00. Tr. z Warsz. 11.50. Program na dz. nast. 11.58. Sygnał czasu 12.05 Płyty. 12.25. Tr. z Warsz. 12.35. Płyty. 15.05. Płyty. 15.25. Kom. gospod. 15.35. Płyty. 15.55. Kom. strażactwa śląskiego. 16.00. Koncert popul. 17.00. Tr. z Warsz 18.35. Koncert Chóru Kopalnianego im Moniuszki z Nikiszowca. 19.25. Program na dz. nast. 19.30. Rozmaitości. 19.40 Tr. z Warsz.

WARSZAWA.

Wtorek, 27 czerwca.

7.00. Sygnał czasu 7.05. Gimnastyka. 7.20. Płyty. 7.25. Dz. porn. 7.30. Płyty. 7.52. Chwilka gospod. domowego. 7.55. Program na dz. nast. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.25. Codz. Przegl. Prasy Polsk. 12.33. Kom. meteor. 12.35 Płyty. 12.55. Dz. południ. 14.55. Płyty. 15.05. Wiad. bież. 15.10. Kom. Państw. Inst. Eksport. 15.15. Płyty. 15.25. Kom. gospodarczy. 15.35. Płyty. 15.45. Chwilka lotn. 15.50. Płyty. 15.55. Kom. Państw. Urz. Wych. Fib. 16.00. Koncert solistów. 17.00 Skrzynka poczt. 17.15. Muzyka z Ciechocinka. 18.15. Polska wyprawa na Mont Pele. 18.35. Płyty. 19.30. Rozmaitości. 19.35. Program na dz. nast. 19.40 Na widnokręgu. 20.00. Koncert ork. P. R. 22.00. Muzyka tan. 22.25. Wiad sport. 22.35. Kom. meteor. i kom. polic. 22.40. Muzyka tan.

Z ZAGŁĘBIA.

Choroby zakaźne w Sosnowcu W ub. tygodniu na terenie miasta zanotowano następujące wypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur brzuszny, zachor. 3, płonica, zachor. 2, błonica zachor. 3, odra zachor. 14, róża zachor. 2, krztusiec zachor 2 zakażenie połogowe zachor. 1, gruźlica zachor. 8, jaglica zachor. 1.

Nowe władze związku legjonistów w Czeladzi. Odbyło się walne zebranie związku legjonistów w Czeladzi Obradom przewodniczył wiceprezes okręgu p. Toka, asesorowali pp.: J. Sadowski i M. Szenk, sekretarzował p. P. Nowakowski.

Zarząd związku wykazał w czasie swej kadencji dużą działalność. przyczem osiągnięo 874 zł. wpływów. dydano zaś 876 zł. Na wniosek komisji rewizyjnej udizelono ustępującemu zarządowi absolutorjum, poczem dokonano wyboru nowych władz związku.

Do zarządu wybrano pp.: M Szenka (prezes), J. Sadowskiego, P. Nowakowskiego, J. Kańskiego, Fr. Szube, Wł. Plesa, R. Nieszporka, Mitasa, Dudkę, Salwę, Kusia i Czarneckiego.

Komisję rewizyjną tworzą pp.: M. Rojewski, A. Gąsior, Wilk i J. Polak.

Sąd koleżeński pp.: A. Duszek, Brudnicki i Wójcikiewicz.

ABSOLWENCI SZKÓŁ ŚREDNICH I ZAWODOWYCH W ZAGŁĘBIU.

—ooo—

Gimnazjum im. H. Rzadkiewiczowej w Sosnowcu.

Świadectwa dojrzałości otrzymały: Czarnocka Irena, Dobrzyńska Władysława, Dudkówna Marja, Janicka Ewa, Kubasikówna Alicja, Perzanowska Wanda, Przedborska Alfreda, Smilcerówna Leokadja i Zielińska Krystyna.

Szkoła handlowa T. Płockiego w Sosnowcu.

Świadectwa z ukończenia 4-klasowej szkoły handlowej otrzymali następują cy uczniowie: Bacia Piotr, Bałazy Eu zebjusz, Baryłko Wacław, Bijak Zygmunt, Ciechowski Tadeusz, Dąbrowski Wiktor, Fabjan Hugon, Gajdecki Mieczysław, Gądek Stanisław, Gogól Henryk, Gruszczak Tadeusz, Juszczyk Marjan, Kasprzyk Eugenjusz, Klimas Longin, Krynicki Kazimierz, Kudera Prosper, Lorens Roman, Łata Jan, Paniewski Czesław, Poliszewski Henryk, Sikora Wacław, Słopecki Mieczysław Tajstra Kazimierz, Wójcik Stanisław. Wróbel Józef i Wywiał Bolesław.

Z 3-klasowej szkoły handlowej otrzymał świadectwo ukończenia Paprocki Tadeusz.

Szkoła handlowa żeńska stow. kupców polskich w Dąbrowie.

Świadectwa otrzymały: Abratańska Emilja, Brodówna Rywka, Drygalska Barbara, Dziubińska Helena, Fresselówna Helena, Gałązkówna Jadwiga, Jędrówna Irena, Kasperkówna Domicela, Kopciówna Józefa, Kubicka Marja, Kubiczkówna Zofja, Kuryżanka Anna Lisówna Janina, Michniewska Alfreda, Milkówna Marja, Przygodzińska Leokadja, Rozkoszówna Regina, Szlękówna Irena, Turczyńska Zofja Wadecka Lidja.

Gimn. im. W. Łukasińskiego w Dąbrowie.

Świadectwa dojrzałości otrzymali: Danecki Zygmunt. De — Oude Eugenjusz. Dudało Kazimierz, Gorawski Ireneusz, Hardt Jerzy, Holewiński Wacław, Kowalczewski Stanisław, Lis Jerzy, Łukawski Stanisław, Molodecki Jeremiasz, Plutecki Jan, Rorbach Zygmunt, Rudzki Michał, Rukściński Tadeusz, Rutecki Włodzimierz, Smuła Witold, Zych Eugenjusz, Zygała Kazimierz.

Absolwentki szkoły gospodarczej żeńskiej im. hr. Zamoyskiej w Sosnowcu, które ukończyły naukę w r. ku bież. 2-letni kurs szkoły gospodarczej: Bartosikówna Otylja, Bednarska Danuta, Bazanówna Helena, Cesarzówna Stefanja, Dutkówna Janina, Fidykówna Stanisława, Jaworska Marja, Jachnówna Janina, Kaczorowska Genowefa Kamińska Bronisława, Krawczykówna Irena, Ostrowska Krystyna, Paskówna Jadwiga Pietrzykowska Henryka, Poglówna Genowefa, Sitkówna Helena, Uramowska Jadwiga, Wojniakówna Alicja.

Roczny kurs gospodarczy.

Brożynianka Natalja, Barczykówna Julja, Bieniówna Bronisława, Cebówna Zofja, Detkówna Irena, Górnikówna Zofja, Główczyńska Cecylja, Haberówna Helena, Jelonkówna Marja, Kawecka Krystyna, Łuszczyńska Jadwiga, Matyja Helena, Mitkówna Natalja, Małkówna Edwarda, Maszczykówna Lucyna, Nowakowska Janina. Pałkówna Władysława, Pałaszówna Stanisława, Pasztówna Janina, Roguska Helena, Świtałówna Ludomira, Wójcikówna Janina, Zimna Felikse.

3 rok specjalizacji w krawiecczyźnie: Bednarczykówna Antonina, Dębska Janina, Gregorczykówna Alfreda, Hoflerówna Helena, Haberówna Stanisława, Hałaczkiewiczówna Stanisława, Kowalska Marja, Machówna Kazimiera, Noszczykówna Teodozja, Passamonikówna Helena.

Zjazd działaczy gospodarczych i społecznych Zagłębia Dąbrowskiego.

Wczoraj w Sosnowcu w sali seminarjum nauczycielskiego, pod przewodnictwem prezesa rady powiatowej BBWR prezydenta Kaczkowskiego odbył się zjazd działaczy gospodarczych i społecznych Zagłębia Dąbrowskiego, zwołany przez bezpartyjny blok współpracy z rządem.

W zjeździe wzięło udział zgórą 200 osób, przedstawiciele władz państwowych ze starostą Boxą na czele kom. Kuźniak, kom. Rzeczkowski, dyr. izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu p. Dittrich, przedstawiciele organizacyj społecznych, gospodarczych przedstawiciele prasy itp.

Zjazd poświęcony był wyłącznie zagadnieniom gospodarczym i utrzymany był na wysokim poziomie Wygłoszone na zjeździe referaty, w sposób jasny i wyczerpujący, oświetliły obecną sytuację gospodarczą Polski i wskazały na możliwości rozwoju polskiego życia gospodarczego, które mimo stałego postępu naprzód nie wykazuje dotychczas owej pełni działania, co mogłoby przynieść duże dla państwa korzyści, a tem samem zmniejszyć skutki kryzysu gospodarczego.

Jednocześnie z wygłoszonych referatów dowiedzieliśmy się o staraniach i o wielkiej pracy rządu, który we wszystkich dziedzini życia gospodarczego, pomimo olbrzymich trudności poszczycić się może duży mi sukcesami, a przedewszystkiem utrzymaniem na jednym poziomie wartości złotego, co wzbudza podziw zagranicy, a jednocześnie stawia pieniądz polski w rzędzie najbardziej pewnych walut świata.

Zjazd w krótkich słowach zagaił prezes Kaczkowski, witając p. starostę Boxę i zebranych, poczem zabrał głos poseł inż. Sowiński, który wygłosił obszerny referat na temat sytuacji gospodarczej Polski.

Z kolei wygłosili referaty pp.: Wiśniewski, który mówił o sadownictwie i warzywnictwie, jako o najrentowniejszych gałęziach produkcji rolnej w powiecie będzińskim, mec. Wojciechowski o polityce finansowo - rolnej rządu, dyr. izby przemysłowo - handlowej p. Dittrich o polityce eksportowej państwa ze szczególnem uwzględnieniem zagadnień eksportowych województwa kieleckiego, wreszcie prezes Kaczkowski, który zreasumował poprzednie przemówienia, stwierdzając, iż rząd zdołał opanować ciężką sytuację i choć powoli, lecz stale, skutecznie walczy z kryzysem. Prezes Kaczkowski wspomniał również o pocieszającym i stale wzrastającym objawie oszczędności wśród społeczeństwa, aczkolwiek znaczne, bardzo znaczne kapitały, mogące niesłychanie ożywić życie gospodarcze leżą ukryte w rozmaitych skrytkach, pończochach itp.

W końcu uchwalona została rezolucja treści następującej:

„Zjazd działaczy gospodarczych za jedną z najkapitalniejszych prac, jakie winny być podjęte w przyszłym roku, uważa roboty koło regulacji Przemszy i Wisły — zarówno ze względu na czasowe odprężenie miejscowego bezrobocia jak i konieczność związania najkrótszą i najtańszą drogą wodną Zagłębia z jego wytworami z województwami wschodniemi.

Zjazd uważa za konieczne rozwinąć propagandę rynku wewnetrznego o raz wzywa każdego działacza, aby każdy na swoim odcinku zdobywał się na twórcze wysiłki i inicjatywę gospodarczą, mogącą wpłynąć na ożywienie gospodarki krajowej".

Poszczególnemi nader ciekawemi referatami, wygłoszonymi na zjeździe zajmiemy się oddzielnie.

Wolf Żmigrod z Będzina

największy przemytnik ostatnich lat.

Sprytnie obmyślana próba ucieczki. — Bujna przeszłość przemytnika.

Dziś przed kratkami sądu okręgowego w Katowicach rozegra się epilog największej afery przemytniczej ostatniego dziesiątka lat — rozprawa karno - skarbowa przeciwko Wolfowi Zmigrodowi, Maksowi Saperowi, oraz 6-ciu ich towarzyszom.

Jak się dowiadujemy, omal jednak nie zabrakło najważniejszej osoby dla oskarżenia — Zmigroda.

Aresztowany, w wyniku dochodzeń śląskiego inspektoratu straży granicznej Zmigrod w dniu 5 grudnia 1932 r., skutkiem złego stanu zdrowia został wypuszczony z aresztu śledczego 22 stycznia 1933 r. Po niemal bezpośrednio po zwolnieniu roztoczono nad nim ścisłą kontrolę, rychło uzyskano dowody, że w interesie normalnego toku dochodzeń i dla dobra samej sprawy winien się znaleźć pod kluczem. Aresztowano go więc ponownie w dniu 14 kwietnia br. i do dziś przebywa w więzieniu karno - śledczem.

Pozostająca na wolności i przebywająca stale w Bytomiu żona Zmigroda, nie opuściła męża w nieszczęściu i wspól z pozostałymi członkami bandy uplanowała ucieczkę Zmigroda z więzienia katowickiego.

Okoliczności sprzyjały planom ucieczki. Lekarz więzienny uznał za konieczne dla Zmigroda, by tenże poddał się badaniu rentgenologicznemu u specjalisty, którego służący był przekupiony i miał ułatwić ucieczkę.

Marszruta wiodła do Zawiercia, gdzie na Zmigroda miała oczekiwać jego małżonka, bardzo zresztą burzliwej przeszłości niewiasta i godna niego partnerka. Po wręczeniu dokumentów podróży, Zmogrod miał wyjechać oczekującym go samochodem do Czechosłowacji.

W ostatniej chwili plan ten nie uzyskał aprobaty Zmigroda, który sądził, że wobec oczekującej go — a niezbyt wielkiej, jak mniemał — kary, nie warto ryzykować. Na decyzję pozytywną było w ostatnim momencie już zapóźno.

Zmigrod pochodzi z Będzina.

W przemycie sacharynowym pracuje już od szeregu lat.

Kiedy nie istniał jeszcze kartel, a raczej syndykat sztucznych środków słodzących w Niemczech, Zmigrod był wspólnikiem w przedstawicielstwie znanej fabryki sacharyny Falberga i wspól z Saperem zorganizował przemyt sacharyny z Niemiec do Polski. Praktykowano to na olbrzymią skalę, przyczem towa rzyszyło mu zawsze niepowszednie szczęście. Gdy bowiem uchylono rąbek tajemnicy działalności szajki i przychwycono raz 45 kg. a drugi raz 650 kg. sacharyny, pierwsza sprawa uległa przedawnieniu, a druga przyniosła mu wyrok zasądzający na 600 zł. grzywny.

Działalność szajki Zmigrod - Saper trwała 4 lata i w ciągu tego okresu czteroletniego przemycili do Polski 160 tys. kg. sacharyny.

Jakie szkody wynikły z tego dla skarbu państwa, obrazuje najlepiej fakt, że wspomiana ilość równa się 72 milj. kg. cukru od którego akcy za wyniosłaby około 30 miljonów złotych.

Z życia harcerstwa w Zagłębiu.

50 obozów dla harcerzy.

W roku bieżącym drużyny harcerzy zagłębiowskich organizują w czasie wakacyj około 50 obozów harc. w różnych częściach Polski.

Komenda chorągwi zwraca się z prośbą do rodziców harcerzy, opiekunów i przyjaciół Z. H. P. o łaskawe odwiedzanie obozów, o rozpoczęciu których będziemy stale informować, podając bliższe szczegóły o każdym obozie. W chwili obecnej odbywają się następujące obozy: I. Kurs drużynowych w Łękawie. Komendant kursu Zdzisław Czarnomski. Czas trwania od 16 do 31 czerwca; II. 14 Z. D. H. z Czeladzi Kolonja zuchowa w Lipowej k/Żywca. Komendant Fr. Kuciński Czas trwania od 18 czerwa do 1 sierpnia rb; III. 47 Z. D. H. z Ostrów. Obóz stały w Okradzionowie. Komendant Leon Żołna. Czas trwania od 20 — 25 czerwca; IV. 71 i 73 Z. D. H. z Będzina. Obóz stały w Okradzionowie. Komendant Franciszek Oruba. Czas trwania od 20 czerwca do 4 lipca rb.

* * *

Komenda chorągwi harcerzy organizuje w Łękawie w czasie od 1 do 15 lipca rb.: 1) kurs drużynowych. Warunki przyjęcia: wiek od 17 lat wzwyż, stopień wywiadowcy jeden rok pracy na stanowisku wychowawczym (zastępowy, przyboczny, drużynowy) Opłata zł. 25; 2) Kurs wodzów zuchowych. Warunki: wiek od lat 18, pół roku pracy na stanowisku wodza zuchowego, stopień wywiadowcy. Opłata zł. 25; 3) Kolonja zuchowa. Opłata zł. 25.

Zgłoszenia kandydatów kierować do komendy chorągwi, Sosnowiec, 3-go maja 32, do dnia 27 czerwca Godziny urzędowe komendy chorągwi od godz. 18 — 20.

Badania rozpoznawcze koni w pow. zawierckim. W tych dniach, począwszy od dzisiaj na terenie powiatu zawierckiego rozpoczną się badania rozpoznawcze zwierząt jednokopytowych, celem wykrycia utajonych ognisk nosaciżny.

Badania przeprowadzone będą według następujących terminów: 26 bm. w Zawierciu i Łazach, 27 bm. w Kromołowie i Włodowicach, 30 bm. w Żarkach i Niegowie, 3 lipca w Myszkowie i Parębie, 4 lipca w Pińczycach i Koziegłówkach, 5 lipca w Siewierzu i Mierzęcicach, 6 lipca w Koziegłowach i Poraju.

W dniu 7 lipca rb. o godz. 8 rano w Myszkowie na placu gminnym przy ul. Kościuszki odbędzie się dodatkowe badanie koni z całego powiatu, które z ważnych przyczyn niemogły być dostarczone do miejscowości wyznaczonych dla danych gmin.

Władze powiatowego związku strzeleckiego w Olkuszu. W następstwie ogólnego zjazdu delegatów związku strzeleckiego, odbytego przed kilku dniami w Olkuszu ukonstytuowały się władze powiatowe związku, jak następuje: pp. M. Berezowski — prezes, dr. Kiciarski (lekarz powiatowy) — skarbnik, Stefan Żuchowicz (powiatowy instruktor o. p.) — sekretarz i referent wychow. obywat., J. Marusieński — referent prasowy. Jan Kot — referent wychowania fizycznego i Fr. Niżyński — inspektor szkolny. Komendant powiatowy kpt. Zwarycz

„Unja" mistrzem Zagłębia.

Dziś na boisku „Unji" w Sosnowcu dbył się finałowy mecz o tytuł mistrza Zagłębia między Sarmacją mistrzem I grupy i Unją mistrzem II grupy.

„Unja" wygrała mecz w stosunku 2:0 (0:0) i zdobyła tytuł mistrza Zagłębia na rok 1933.

Gra stała na dość wysokim poziomie i trzymała publiczność w napięciu do ostatniej minuty.

W pierwszych minutach gry obie drużyny były równorzędne ,ale „Unja" pierwsza otrząsa się i zaczyna wybit nie przeważać.

Mimo przewagi „Unja" nie uzyskała go ,lą chociaż miała kilka świetnych pozycyj.

Do przerwy wynik 0:0.

Po przerwie początkowo przewagę miała Sarmacja

W niedługim czasie „Unja" przychodzi do giestu i coraz częściej przebywa na boisku przeciwnika. Obrona „Sarmacji" likwiduje jednak szczęśliwie ataki gości i dopiero na 20 minut przed końcem gry Muszyński nieobstawiony strzela pierwszego goala.

Zdobyty goal dopinguje „unjaków", którzy przeprowadzają szereg dobrych akcyj.

Na kilka minut przed końcem gry piłkę dostaje Gwóźdź i strzela do bramki, bramkarz odbija piłkę i strzela drugiego goala .

Wynik 2:0 dla Unji utrzymał się do końca.

Z drużyny mistrza wyróżnić należy obronę, która dobrze broniła swych po ..j.

Staniszewski jest obecnie u szczytu formy i jego posunięcia na boisku godne są podkreślenia. Dobrzy byli również Gwóźdź, Bergiel, Musiał i Sobiechard.

Zdrużyny Sarmacji dobra obrona i ..mkarz atak cechuje impotencja strzałowa.

Sędziował p. Łachut z B..lska, dobrze.

Unja już w nadchodzący czwartek (29 bm.) wyjeżdża do Częstochowy, gdzie grać będzie z Victorją o mistrzostwo okręgu.

Jako przedmecz odbyło się spotkanie Unja II — Ruch 4:0 (1:0).

Sędziował p. Szeląg, skandalicznie. Do sprawy tej jeszcze powrócimy.

* * *

Na mecz do Częstochowy w dniu 29 bm. zorganizowana została wycieczka autami. Przejazd 8 zł. w obydwie strony. Zgłoszenia kierować do zakładu fryzjerskiego Tomczyka Sosnowiec ul. Prez. Mościckiego w godz. 9 rano — 7 wiecz. do środy 28 bm.

Odjazd w czwartek o godz. 6 rano z przed dworca.

——:O:——

O MISTRZOSTWO KL. B

WCzeladzi odbył si ęmecz o mistrzostwo kl. B. między Brynicą a Czarnymi 3:0 (0:0).

Brynica zdobyła mistrzostwo wiosenne B kl. 18 pkt., Czarni 17 pkt.

——oOo——

SPOTKANIA TOWARZYSKIE ZAGŁĘBIE — SOLVAY 2:1 (0:0).

W Grodźcu odbyło się spotkanie towarzyskie Zagłębie — Solvay 2:1 (0:0).

Bramki strzelili: Pękalski i Cabaj, dla Zagłębia, dla Solvayu z karnego Żmijewski.

Przedmecz rezerw 5:1 dla Zagłębia.

——:0:——

23 P. A. L. CYNKOWNIA 6:3.

Na boisku Hakoahu w Będzinie 23 6. a. l. pokonał Cynkownię 6:3

Ogłaszajcie się w „Expresie Zagłębia".

Umarli wstają z grobu...

POWIEŚĆ. 117

— Pojedziemy razem. Potrzebuję zobaczyć ciało hrabiego de Qadans. — Sędzia śledczy, prowadzący śledztwo szef bezpieczeństwa i lekarz sądowy pojadą z nami

— Jestem na pańskie rozkazy, panie prokuratorze. Lecz zechce pan przypomnieć sobie, że nie odpowiedziałeś mi dotychczas.

— Na co?

— Na moje żądanie wypuszczenia na wolność pana de Challins.

Odpowiedź moja zależeć będzie od rezultatu naszej podróży do Morfontaine. Na teraz daj pan jakie szczegóły o dziecku którego akt urodzenia przysłałeś pan mnie.

— Mogę tylko powtórzyć panu to, co mówiłem na początku naszej rozmowy Nie wiem nawet czy to dziecka żyje jeszcze. Jedyna osoba, mogąca dać co do tego objaśnienia, w Nowym Jorku.... zagrożona śmiercią.

— Co za powód mógł skłonić hrabiego de Qadans do wychowania zdala od siebie swej legalnej córki, o której urodzeniu nikt nie wiedział.

— Pytasz mnie pan o tajemnicę, która nie do mnie należy i której nie mam prawa wyjawić. Wiedz pan tylko , że jedynym celem mego życia jest odszukanie tego dziecka żywego lub umarłego i rozświecenie wtedy ciemności, jakiemi jego egzystencja umyślnie otoczoną została

Zaledwie Gilbert skończył te słowa kiedy zakupano do drzwi.

— Proszę wejść! — rzekł prokurator.

Szef Bezpieczeństwa wszedł, a zaraz po nim sędzia śledczy.

— Wezwałem was panowie dla ważnej bardzo sprawy — rzekł prokurator. — Jak stoi szanowny kolego sprawa zbrodni na ulicy Garanciere;

Pan Galtier spojrzał na doktora Gilberta.

— Możesz pan mówić -- rzekł prokurator, zrozumiawszy to nieme zapytanie. — Pan doktór Gilbert... On to przesłał nam akt urodzenia córki hrabiego Maksymiljana de Qadans

Sędzia i szef Bezpieczeństwa ciekawie spojrzeli na starca poczem pan Galtier odpowiedział:

— Śledztwo prawie ukończone.

— Wydobyłeś pan przyznanie od pana Raula de Challins?

— Bynajmniej. Zaprzecza wszystkim zarzucanym mu faktom i walczy z oczywistością z energją nie do uwierzenia. Utrzymuje że padł ofiarą jakiejś fatalności. Albo ten młodzieniec jest łotrem nad wiek zatwardziałym, albo też pomimo oskarżających go pozorów, jest niewinnym. Tego ostatniego jednak niepodobna przypuścić.

— Być może... — odrzekł prokurator Rzeczypospolitej. Potem pod czas gdy sędzia i szef Bezpieczeństwa zamieniali spojrzenie zdziwienia, mówił dalej:

— Pan doktór Gilbert dziwne mi opowiedział rzeczy, takiej natury, że dozwalają wierzyć w niewinność oskarżonego... Raul de Challins mógł paść ofiarą nikczemnych machinacyj jakiegoś łotra, zamierzającego go zgubić.

— Ależ to niemożliwe, chyba, że Raul de Challins zdoła wyjaśnić, jakim sposobem i przez kogo zostało dokonane podstawienie trumny napełnionej ziemią w miejsce zawierającej zwłoki. Dopóki tego wyjaśnienia mieć nie będę, popartego niezbitemi dowodami, uważać będę zawsze Raula de Challins za tego, który otruł swego wuja i usunął ciało dla usunięcia zarazem śladów trucizny.

— Zwłoki są znalezione... — rzekł prokurator Rzeczypospolitej..

Słowa te wypowiedziane spokojnie sprawiły wrażenie gwałtownego uderzenia elektryczności.

— Znalezione! — powtórzył zdumiony sędzia śledczy.

— Tak.

— Przez kogo?

— Przez pana doktora Gilberta.

I prokurator Rzeczypospoliej powtórzył to, co mu Gilbert opowiedizał.

— Istotnie — odrzekł szef Bezpieczeństwa po wysłuchaniu opowiadania — jest to jakaś tajemnica, którą zgłębić należy i która może wyjść na korzyść pana de Challins.

— Cóż więc robić mamy? — zapytał sędzia.

— Zaraz panu powiem

Prokurator Rzeczypospolitej miał zacząć mówić, gdy zaanonsowano doktora Yvos.

Lekarz sądowy był człowiekiem pięćdziesięciu lat wieku, okołwiek siwiejącym, fizjognomji do najwyższego stopnia inteligentnej, wszedł do gabinetu, ukłonił się zebranym osobom i wzrok swój utkwił w Gilbercie.

Ten nie był w stanie ukryć wrażenia.

— Kochany doktorze — rzekł prokurator Rzeczypospolitej — kazałem pana prosić dla bardzo ważnej rzeczy. Zawiozę pana do Morfontaine, gdzie dopełnisz pan sądowego sprawdzenia w mieszkaniu pańskiego kolegi pana doktora Gilbert... którego mam honor panu przedstawić.

d. c. n.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Józef Oskólski